

Sygn. akt I A Ca 202/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Elżbieta Siergiej (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1) i M. M. (2)**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powodów i pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 28 października 2014 r. sygn. akt I C 448/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądzone w punktach II i IV odszkodowania obniża do kwot po 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł na rzecz każdego z powodów;**

b) **w punkcie VI nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanego 9.073,85 zł i od powodów 6.570.72 zł;**

c) **w punktach VII i VIII zasądza od pozwanego na rzecz powodów 5.566,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. oddala apelację powodów i pozwanego w pozostałym zakresie;

III. koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

UZASADNIENIE

Powodowie M. M. (2) i M. M. (1) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. (...)w S., na rzecz każdego z nich, po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 50.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Wyrokiem z 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 30.000 zł tytułem odszkodowania, w obu wypadkach z ustawowymi odsetkami od 9 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu zasądzając z tego tytułu od pozwanego na rzecz powodów 7.217 zł a od powodów na rzecz pozwanego 3.617 zł. Obciążył ponadto strony kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa.

U podstaw tego orzeczenia leży następujące ustalenia faktyczne Sądu:

Na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia(...) zmarła córka powodów W. M. (1). Prawomocnym wyrokiem z 9 kwietnia 2013 r. w sprawie II K 43/13 Sąd Rejonowy w Łomży za winną spowodowania tego wypadku uznał kierującą pojazdem A. O. i za to, na podstawie art. 177 § 2 k.k., skazał ją na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Posiadacz pojazdu, którym kierowała A. O. w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...)w S..

W chwili wypadku W. M. (1) miała 2 lata i 7 miesięcy, była dzieckiem zdrowym, dobrze się rozwijała. M. M. (2) miała 24 lata, M. M. (1) miał lat 30. Powodowie przed wypadkiem nie mieli innych dzieci. Mieszkali wraz z córką w jednym domu z rodzicami powódki na terenie należącym do rodziców gospodarstwa rolnego. Pracowali zarobkowo – powódka w Spółce Jawnej (...) w J., zaś powód w (...)w Ł.. Powód dodatkowo pomagał teściom w gospodarstwie rolnym. W czasie wolnym od pracy opiekowali się ich córką, a gdy pracowali, opiekę nad nią sprawowała matka powódki. Powodowie byli w dobrych relacjach z członkami ich rodzin generacyjnych, odwiedzali się wzajemnie i uczestniczyli w uroczystościach rodzinnych. Planowali posiadanie 2-3 dzieci oraz zakup własnego mieszkania.

Powódka M. M. (2) głęboko przeżywała śmierć córki. Po tragicznym zdarzeniu, jako reakcja na ciężki stres w związku z utratą dziecka, wystąpiły u niej zaburzenia adaptacyjne. Nie mogła pogodzić się ze stratą dziecka, stale płakała, miała problemy ze snem, obniżony nastrój, poczucie żalu, była skupiona na sytuacji. Do 26 marca 2013 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza psychiatrę. W październiku 2013 r. powódka urodziła syna. Zamierza mieć kolejne dzieci. Pozytywnie nastawia się do przyszłości, stara się skupiać na nowej sytuacji. Chciałaby zbudować dom i zabezpieczyć materialnie przyszłość syna. Powódka na nowo układa sobie życie, aktualnie funkcjonuje prawidłowo, czuje się potrzebna, wychowuje syna, planuje rozwój rodziny i prawidłowo wypełnia role społeczne. Wspomnienia zmarłej córki nadal są dla niej bolesne, szczególnie w rocznice i święta, a przeżyty proces żałoby stanowił reakcję fizjologiczną (nie patologiczną). Po śmierci córki powódka korzystała z pomocy lekarza psychiatry, do którego zgłosiła się po upływie dwóch miesięcy od krytycznego zdarzenia. Przez krótki okres czasu przyjmowała zalecone przez tego lekarza leki, które odstawiła po zajściu w ciążę. Aktualnie M. M. (2) przebywa na urlopie wychowawczym. Pozostaje przy tym nadal w stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Również powód M. M. (1) po tragicznym zdarzeniu był załamany, odczuwał żal, smutek i pustkę po stracie córki. Przeżył reakcję żałoby trwającą ponad pół roku. Nie mógł pogodzić się z sytuacją straty dziecka, nie dał rady iść do pracy, miał problemy z zasypianiem. Uważał, że sobie nie poradzi. Do 26 kwietnia 2013 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Stopniowo, od stycznia 2013 r., jego samopoczucie ulegało poprawie. Powód przejął rolę silniejszego, wspierał żonę, starał się odwracać uwagę od przykrych myśli, być silnym, nie pokazywać żonie swego bólu. Obecnie stara się myśleć pozytywnie. Ucieszył się, kiedy żona zaszła w ciążę. Prowadzi aktywny tryb życia - pracuje, wychowuje syna, planuje wraz z żoną budowę/kupno mieszkania, powiększenie rodziny. Powód na nowo układa sobie życie, aczkolwiek śmierć dziecka nigdy nie zostanie wyparta z jego pamięci. Wspomnienia nadal są dla niego bolesne szczególnie w rocznice, święta. Powód funkcjonuje jednak prawidłowo i prawidłowo wypełnia role społeczne, czuje się potrzebny. Po śmierci córki korzystał z pomocy lekarza psychiatry, do którego zgłosił się po upływie dwóch miesięcy od krytycznego zdarzenia. Przez krótki okres czasu przyjmował zalecone przez tego

lekarza leki. Nie zrezygnował z posiadania kolejnego dziecka, a wręcz przeciwnie, poparł żonę w takiej decyzji. Nie stwierdzono zaburzeń w jego funkcjonowaniu, jako męża i ojca. Powód ma osobowość zwartą, jest sprawny intelektualnie, zdolny do krytycznego odbioru rzeczywistości, planowania i przewidywania konsekwencji, a sprawne mechanizmy adaptacyjno-kompensacyjne pozwalają na właściwą adaptację do zmieniających się warunków życia – co pozwala na optymistyczną prognozę. Pogodził się ze śmiercią córki, powrócił do codziennych swoich obowiązków, ma plany na przyszłość. W dalszym ciągu jest zatrudniony w Zakładzie (...) w Ł. za wynagrodzeniem 3.280 zł brutto miesięcznie.

Powodowie mają obecnie jedno dziecko, które liczy rok. Mieszkają w zakupionym przez siebie mieszkaniu w J.. Powód od 4-5 miesięcy cierpi na nerwicę i przyjmuje w związku z tym leki uspokajające. Powodowie pozostają w dobrych relacjach z członkami ich rodzin generacyjnych, w tym z siostrą powódki A. O..

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany w dniu 27 listopada 2012 r. przyznał na rzecz każdego z powodów po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 20.000 zł tytułem odszkodowania. Kwoty te następnie pomniejszył o przyjęty przez siebie stopień przyczynienia się, na poziomie 50 %, z uwagi na fakt przewożenia małoletniej W. M. (1) bez specjalnego fotelika dziecięcego. Ostatecznie więc wypłacił na rzecz każdego z powodów po 30 000 zł, w tym po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 10.000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto powodowie otrzymali z ZUS zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, znajduje oparcie w art. 446 § 3 i 4 k.c. oraz, że odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela, za następstwa wypadku z(...)jest niewątpliwa.

Odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie wywodził, że art. 446 § 3 k.c. służy rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, uszczerbku o charakterze majątkowym zaś pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/08, LEX 173555). Sąd Najwyższy przyjął, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. „Stosowne odszkodowanie” obejmuje więc szkody nieuchwytnie i trudne do wyliczenia, polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Takie szkody nie dają się ściśle matematycznie dookreślić w konkretnych kwotach pieniężnych (wyrok SN z 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, (lex nr 607232), wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 listopada 2013 r., I ACa 509/13, LEX nr 1391853). Sąd podkreślił również, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 stycznia 2014 r., I ACa 649/13, LEX nr 1415823, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 4 kwietnia 2013 r., I ACa 15/13, Lex 1305991, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r., I ACa 1137/12, Lex 1286561).

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wskutek śmierci W. M. (2) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jej rodziców M. i M. M. (1). Tragiczna i niespodziewana śmierć córki doprowadziła do pogorszenia warunków materialnych rodziny. Po krytycznym zdarzeniu powodowie przebywali na zwolnieniach lekarskich, a ponadto leczyli się w poradni psychiatrycznej i przyjmowali zalecane im leki. Ponieśli też wysokie wydatki związane z pogrzebem i wykonaniem nagrobka oraz z zakupem wiązank i zniczy. Śmierć W. była traumatycznym przeżyciem, które miało wpływ na ich codzienne życie i to przez znaczny okres. Zdarzenie to spowodowało osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego powodów, którzy przez kilka miesięcy nie byli w stanie pracować zarobkowo. W wyniku tej śmierci rodzina straciła nie tylko najbliższą, kochaną osobę, ale również możliwość

uzyskania pomocy, wsparcia materialnego jak i niematerialnego z jej strony w przyszłości. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powyższe okoliczności przesadzają o częściowej zasadności roszczeń odszkodowawczych, wywodzonych z art. 446 § 3 k.c., do kwot po 30.000 zł na rzecz każdego z powodów, co w sumie z wypłaconymi w toku postępowania likwidacyjnego kwotami po 10.000 zł, będzie stanowiło realną kompensatę poniesionych szkód.

Odnosząc się do zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał natomiast, że jego celem jest kompensata doznanej krzywdy – złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Na rozmiar krzywdy mają wpływ: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez zmarłego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego. Wskazał na potrzebę indywidualizowania oceny krzywdy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy odwołaniu do kryteriów obiektywnych, a nie tylko subiektywnych odczuć pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia jest zatem odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Sąd Okręgowy stwierdził, że w związku ze śmiercią córki, powodowie doznali też krzywdy.

Jak wynika z opracowanej na potrzeby tej sprawy opinii sądowo-psychiatrycznej, u M. M. (2) po tragicznym zdarzeniu wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, jako reakcja na ciężki stres w związku z utratą dziecka. Zdaniem biegłych, śmierć dziecka nigdy nie zostanie wyparta z jej pamięci. Mimo, że na nowo układa sobie życie, wspomnienia zmarłej córki nadal są dla niej bolesne, a smutek, żal może powracać w zmodyfikowanej formie, stymulowany rocznicami, śmiercią innych osób oraz sytuacjami skłaniającymi do wspomnień. Aktualnie powódka funkcjonuje prawidłowo, przeżyła ona okres fizjologicznej żałoby. Korzystała w tym czasie z pomocy lekarza psychiatry i przez krótki okres czasu przyjmowała zalecone przez tego lekarza leki.

Zgodnie z wnioskami opinii dotyczącej powoda początkowo po tragicznym zdarzeniu M. M. (1) przeżył reakcję żałoby trwającą ponad pół roku. Obecnie powód na nowo układa sobie życie, funkcjonuje prawidłowo, czuje się potrzebny, prawidłowo wypełnia też role społeczne. Zdaniem biegłych M. M. (1) nigdy jednak nie zapomni córki, a ból może powracać w dzień jej imienin, urodzin, w święta. Po jej śmierci korzystał z pomocy lekarza psychiatry, przyjmował zalecone przez tego lekarza leki. Biegłe nie stwierdziły u powoda zaburzeń w jego funkcjonowaniu, jako rodzica. Nie zrezygnował on z posiadania kolejnego dziecka, a wręcz przeciwnie, poparł żonę w decyzji o posiadaniu nowego członka rodziny, opiekuje się żoną, pomaga w wychowaniu dziecka, prawidłowo wypełnia funkcje męża i ojca. Zdaniem biegłych niemożliwe jest na obecnym etapie przewidzenie jak śmierć córki wpłynie na odległą przyszłość rodziny. Z uwagi na osobowość i potencjał intelektualny powoda, jego zdolność do krytycznego odbioru rzeczywistości, planowania i przewidywania konsekwencji oraz sprawne mechanizmy adaptacyjno-kompensacyjne - prognozy są optymistyczne.

Małżonkowie wraz z synem mieszkają obecnie w zakupionym przez siebie mieszkaniu w J.. Powód od 4-5 miesięcy cierpi na nerwicę i przyjmuje w związku z tym leki uspokajające, jednakże nie zostało w sprawie wykazane, by miało to bezpośredni związek ze śmiercią jego córki. Powodowie pozostają w dobrych relacjach z członkami ich rodzin generacyjnych, w tym z siostrą powódki A. O.. Funkcjonują prawidłowo, zajmują się wychowaniem syna, prawidłowo wypełniają role społeczne – małżonka, rodzica.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest – oceniając według kryteriów obiektywnych - jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych, z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez – w tym wypadku – córkę powodów. Po jej śmierci powodowie odczuwali opisane

powyższej cierpienia psychiczne, niewątpliwie też nadal odczuwają i będą odczuwać brak córki, zwłaszcza w okresie świąt, rocznic, co może wywoływać negatywne emocje. Dla powodów była to utrata dziecka, z którym byli bardzo silnie związani emocjonalnie i zżyci, a także pokładali w nim swoje nadzieje. Utracili oni bezpowrotnie możliwość przebywania z córką, która wносиła do ich życia wiele radości, nadawała ich życiu sens. Krzywda powodów jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle, w wypadku komunikacyjnym, i dotknęła małe dziecko

Wszystkie te okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, iż odpowiednim zadośćuczynieniem jest, na rzecz każdego z powodów, kwota 100.000 zł. Kwoty te Sąd Okręgowy pomniejszył o 20.000 zł wypłaconego już zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym i, na podstawie art. 446 § 4 k.c., zasądził na rzecz każdego z powodów różnicę – tj. po 80.000 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było podstaw do uwzględnienia roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych w niniejszej sprawie w całości. Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od okoliczności danej sprawy, stopy życiowej społeczeństwa oraz kompensacyjnego a nie represyjnego charakteru tego roszczenia. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, żądanie kwot po 120.000 zł z tego tytułu, na rzecz każdego z powodów, było wygórowane. Wysokość zadośćuczynienia winna być utrzymana w rozsądnych granicach a przyjęte przez Sąd kwoty w realiach przedmiotowej sprawy odpowiadają temu warunkowi. Sumy te przedstawiają ekonomicznie odczuwalną wartość, biorąc pod uwagę aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, a jednocześnie nie są nadmierne w stosunku do rozmiarów doznanej krzywdy.

O odsetkach od zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem powodów, tj. od dnia wytoczenia powództwa (9 lipca 2013 r.).

Jednocześnie za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut pozwanego przyczynienia się do zwiększenia zakresu szkody z uwagi na przewożenie małoletniej bez fotelika przeznaczanego do przewożenia dzieci. Wskazał, iż dla uwzględnienia przyczynienia się małoletniego konieczne jest, by mógł on choć w ograniczonym zakresie mieć świadomość nagannego zachowania lub grożącego mu niebezpieczeństwa (wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 2008 r., I CSK 139/08, LEX nr 548898 oraz z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009/3/66), o czym w niniejszej sprawie nie można w ogóle mówić w odniesieniu do W. M. (1), która w chwili wypadku miała niespełna 3 lata.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł stosunkowo jej rozdzielając na mocy art. 100 k.p.c., o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa - na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.), o wynagrodzeniu pełnomocnika powodów - na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) zaś pełnomocnika pozwanego - w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Apelacje od tego wyroku wywiodły obie strony.

Powodowie M. M. (2) i M. M. (1) zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w punktach V, VI i VIII, w części oddalającej ich roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie oraz co do obciążenia ich kosztami sądowymi i obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczeniu temu zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego

- art. 446 § 3 k.c. poprzez przyznanie powodom odszkodowania poniżej 50.000 zł za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, tj. w wysokości rażąco zaniżonej oraz przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że kwoty po 30.000 zł są odpowiednim, należnym powodom odszkodowaniem

- art. 446 § 4 k.c. i art. 361 § 1 k.c. poprzez przyznanie powodom kwot zadośćuczynienia poniżej 120.000 zł, tj. w wysokości rażąco zaniżonej oraz przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że kwoty po 80.000 zł są odpowiednim odszkodowaniem należnym powodom za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki, podczas gdy są one w okolicznościach niniejszej sprawy nie tylko nieodpowiednie (rażąco zaniżone) ale także pozbawione kompensacyjnego charakteru,

- art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. przez błędną ich wykładnię i polegającą na niewłaściwej ocenie kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej orzeczenia, co skutkowało błędnym uznaniem kwot po 80.000 zł i po 30.000 zł, jako odpowiednich za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki;

2. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i odmowę uznania, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do odstąpienia od obciążania powodów kosztami procesu,

- art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności udowodnienia przez powodów zasadności przyznania im roszczeń w zaskarżonej wysokości oraz poprzez błędną ocenę sytuacji rodzinnej powodów powstałej wskutek śmierci jedynej córki, pogorszenia tej sytuacji, błędną ocenę stanu zdrowia powodów i pogorszenia tego stanu zdrowia wskutek przedmiotowego zdarzenia, braku możliwości świadczenia przez powodów pracy, braku możliwości prawidłowego funkcjonowania w sferze życiowej, osobistej i zawodowej,

- art. 316 § 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie polegające na pominięciu okoliczności faktycznych istniejących w chwili zamknięcia rozprawy, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powodów szkody, za które to okoliczności pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Wskazując na powyższe, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany - (...) S.A. (następca prawny pozwanego (...) SA) wywiódł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży w części, tj.:

- w punktach I i III ponad kwoty 40.000 zł,

- w punktach II i IV ponad kwoty 20.000 zł,

- w punkcie VI w zakresie obciążenia pozwanego kosztami sądowymi,

- w punkcie VII w całości.

Wyrokowi temu pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 446 § 4 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na rażącym zawiżeniu należnego powodom zadośćuczynienia, zasądzeniu zadośćuczynienia niewspółmiernie do doznanej krzywdy wysokiego, nieprawidłowym uwzględnieniu okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, a w szczególności okoliczności, że zmarła córka miała niespełna 3 lata, a obecnie powodowie mają drugie dziecko, że powodowie nie utracili prawa do życia w pełnej

rodzinie; nieuwzględnienie okoliczności, że tak wysokie zadośćuczynienia przyznawane są w sprawach na rzecz poszkodowanych, którzy doznali bardzo poważnych urazów ciała i muszą zmagać się z poważnymi ograniczeniami do końca życia,

- art. 446 § 3 k.c. poprzez zasądzenie kwoty odszkodowania niewspółmiernie wysokiej do doznanej szkody, uznaniu, że na skutek śmierci córki u powodów nastąpiło pogorszenie ich sytuacji życiowej, nieprawidłowym uznaniu, że poniesione koszt pochówku, jak również zakupu zniczy i postawienia pomnika mieszczą się w zakresie odszkodowania w związku z istotnym pogorszeniem sytuacji, gdy wydatków tych strona może dochodzić na podstawie art. 446 § 1 k.c.;

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 k.p.c. poprzez nierozważnie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę polegającą na:

- nieuwzględnieniu okoliczności, że powodowie poradzili sobie z trudną sytuacją i obecnie prowadzą normalne życie oraz posiadają nowe dziecko, które wspólnie wychowują, a tym samym pustkę po stracie córki z pewnością wypełnia syn stron,

- nieuwzględnieniu okoliczności, że śmierć córki nie wpłynęła drastycznie na sytuację materialną powodów, którzy poradzili sobie z sytuacją i nie utracili aktywności życiowej, a ponadto konsekwentnie realizują swoje plany i marzenia, a tym samym śmierć córki nie powodowała pogorszenia ich sytuacji życiowej,

- nieuwzględnieniu okoliczności, że obecnie powodowie mają kolejne dziecko, a zatem nie utracili możliwości wsparcia ze strony dzieci w przyszłości.

W oparciu o takie zarzuty pozwany wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w punktach I i III ponad kwoty 40.000 zł, przez oddalenie powództwa w punktach II i IV ponad kwoty 10.000 zł, w punkcie VI przez obciążenie powodów opłatą sądową i wydatkami w całości oraz w punkcie VII przez zasądzenie od każdego z nich na z pozwanej kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wnosił również o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Częściowo uzasadniona okazała się jedynie apelacja pozwanego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, w znacznej części bezsporne, a w pozostałym zakresie znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd pierwszej instancji zgodnie z regułami logiki i doświadczenia życiowego wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c..

Prawidłowości ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego strony tego procesu skutecznie nie zakwestionowały. Wprawdzie w obu apelacjach sformułowane zostały zarzuty naruszenia art. 233 kpc, jednak w istocie sprowadzały się one do próby podważenia poprawności wniosku Sądu (nie zaś oceny konkretnych dowodów).

Wyjaśnienia wymaga, że art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie wyprowadzonych wniosków, czy poczynionych ustaleń faktycznych. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na dokonaniu przez sąd oceny dowodów z naruszeniem określonych w nim zasad. Prawidłowe postawienie takiego zarzutu wymaga jednak wskazania konkretnego dowodu, którego zarzut dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie stanowi natomiast o naruszeniu powyższego przepisu pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za istotną dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, niepubl.), a uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 września 2014 r. II CSK 727/13, LEX nr 1537557).

Nie stanowi zatem naruszenia art. 233 k.p.c., w szczególności, podnoszone w apelacji pozwanego w sposób ogólny “nierozważnie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego”, które polegać miało na “nieuwzględnieniu okoliczności” przez niego wskazanych, podobnie jak analogiczny zarzut sformułowany w apelacji powodów, czy zarzucana przez nich “błędna ocena” ich sytuacji.

Zarzucając w swoich apelacjach nieuwzględnienie przez Sąd określonych okoliczności strony wskazywały w istocie na okoliczności wynikające już z ustaleń Sądu Okręgowego, nie godziły się natomiast ze znaczeniem, jakie nadał im Sąd przy wyrokowaniu. Tego rodzaju rozbieżność w ocenach wykracza jednak zarówno poza ocenę dowodów jak i poza ocenę zgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym, należąc raczej do sfery stosowania prawa materialnego.

Niezrozumiałym jawi się natomiast podniesiony w apelacji powodów zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. nie sprecyzowali oni bowiem, jakie konkretnie istotne okoliczności, istniejące w chwili zamknięcia rozprawy, zostały przez Sąd pominięte przy wyrokowaniu, ani nie rozwinęli tego wątku w uzasadnieniu apelacji. Tym samym weryfikacja tego zarzutu przez Sąd drugiej instancji nie była możliwa.

Nie były również uzasadnione zarzuty obu stron dotyczące naruszenia prawa materialnego wyrażającego się wadliwym określeniem wysokości należnego powodom zadośćuczynienia.

Podkreślić należy, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny i dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W ostatnich latach Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, LEX nr 52520; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739). W konsekwencji zarzut wadliwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być w postępowaniu odwoławczym skuteczny tylko wtedy, gdy świadczenie zostało zasądzone w rozmiarze rażąco nieodpowiednim, w ramach kontroli instancyjnej nie jest bowiem możliwe wkroczenie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00 – zbiór Lex nr 56891).

Prawidłowa wykładnia art. 446 § 4 k.c. wymaga uwzględnienia, że wywodzone z niego roszczenie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia przewidzianego przez art. 446 § 3 k.c. o odszkodowanie dla osób bliskich osobie zmarłej wskutek czynu niedozwolonego, ze względu na to, że przeżycia towarzyszące temu zdarzeniu wywołały rozstrój ich zdrowia. Dla oceny wysokości roszczenia powodów nie mają zatem doniosłego znaczenia podkreślane przez pozwanego w apelacji okoliczności, że na skutek śmierci córki powodowie nie doznali szczególnego wstrząsu psychicznego, trwałego lub długotrwałego rozstroju zdrowia psychicznego, ich żałoba nie przedłużyła się i nie nabrała patologicznego charakteru. Gdyby śmierć ta wywołała aż tak daleko idące skutki, podlegałyby one naprawieniu na podstawie art. 446 § 3 k.c., nie zaś w ramach roszczenia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 112/14 niepubl.).

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną. Suma przyznana z tego tytułu ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna ona wynagrodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć i, przynajmniej częściowo, przywrócić równowagę zachwianą na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Ta funkcja zadośćuczynienia ma istotne znaczenie przy ustalaniu jego wysokości. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał również to, że zadośćuczynienie, z uwagi na taki jego charakter, musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony także do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio powinna rzutować na jego umiarkowany wymiar, aby nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, a jednocześnie nie pozbawiało zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00,

niepubl., z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 52520; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji oraz przytoczoną na jego poparcie argumentację i wywód prawny uznając, że dokonana przez ten Sąd ocena we właściwy sposób uwzględniła wszystkie istotne kryteria - zarówno o charakterze uniwersalnym jak i zindywidualizowane okoliczności tej sprawy - mające znaczenie dla określenia „odpowiedniego zadośćuczynienia” za krzywdę doznaną przez powodów wskutek tragicznej śmierci ich córeczki. Nagła śmierć małego dziecka, będącego osobą powodom najbliższą, stanowiącą dla nich źródło radości, dumy, z którym wiązali oni plany ale także i nadzieje na przyszłość, jest stratą z którą trudno się pogodzić. Obiektywnie krzywda rodzica związana ze stratą dziecka jest jedną z najdotkliwszych, jakich można doznać, również z tego względu łącząca ich więź jest szczególna i wyjątkowa. Przyznane zadośćuczynienie powinno więc stanowić odpowiednią rekompensatę wszystkich negatywnych przeżyć powodów związanych z taką stratą, i, z założenia, nie może być niskie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczna jest obecnie tendencja, którą Sąd Apelacyjny aprobuje, będąca skutkiem obiektywnego, systematycznego wzrostu stopy życiowej społeczeństwa, wyrażająca się w przyznawaniu relatywnie wyższych kwot zadośćuczynienia w dążeniu do właściwej realizacji jego kompensacyjnej funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 112/14 niepubl.). W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób byłoby wobec powyższego przyjąć, jak tego chce pozwany, że funkcję tę spełniałaby kwota 60.000 zł dla każdego z powodów. Argumentacja pozwanego nie przekonuje również, że kwota 100.000 zł powinna być uznana za zawyżoną, i to w stopniu rażącym, uzasadniającym ingerencję Sądu drugiej instancji w sferę uznania sędziowskiego.

Tym samym, nie mogła być uwzględniona apelacja powodów w części dotyczącej zadośćuczynienia, która, ograniczając się do przytoczenia poglądów judykatury, w oderwaniu od realiów rozpoznawanej sprawy, również nie dostarczyła argumentów dających podstawę do zakwestionowania oceny Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, w szczególności, że aktualnie powodowie funkcjonują prawidłowo, mają kolejne dziecko, plany na przyszłość, prawidłowo wypełniają swoje role społeczne - co wskazuje na realne szanse zniwelowania z upływem czasu ich poczucia krzywdy po stracie pierwszego dziecka. Przyjęta przez Sąd Okręgowy w tym przypadku kwota wyjściowa zadośćuczynienia - 100.000 zł (pomniejszona następnie przez Sąd Okręgowy o wypłacone wcześniej przez pozwanego 20.000 zł) jest zatem - w ocenie Sądu Apelacyjnego - odpowiednio wyważona. Dokonana przez ten Sąd ocena krzywdy powodów we właściwy sposób uwzględnia funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, stanowi niewątpliwie odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, z drugiej strony zaś jest odpowiednio umiarkowana i nie będzie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanych.

W ocenie Sądu Odwoławczego, apelacja pozwanego okazała się jednak skuteczna w zakresie dotyczącym zasądzonego na rzecz powodów odszkodowania. Odszkodowanie takie, szczególnie po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c., powinno służyć wyłącznie kompensacie szkody majątkowej, jednakże obejmuje ono nie tylko zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, ale też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega przy tym nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie albo trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09).

Pozwany kwestionując w apelacji przyznane powodom odszkodowanie jedynie co do wysokości, trafnie wskazywał, że nie mieści się w zakresie regulacji art. 446 § 3 k.c. uszczerbek majątkowy związany z poniesieniem wydatków w związku z pogrzebem, kosztami leczenia itp. Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie argumentację zawartą w uzasadnieniu apelacji pozwanego, jako przekonującą, aczkolwiek zauważyć należy, że rekompensata takiego uszczerbku również powodom przysługuje, tyle, że na podstawie art. 446 § 1 k.c., który, jako przepis prawa materialnego, musi być przez sąd uwzględniany z urzędu, nawet bez powołania się nań przez stronę.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Szczegółowej wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), w której przyjęto, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W uzasadnieniu tej uchwały odniesiono się bliżej do pojęcia granic zaskarżenia, jako elementu mającego także wpływ na granice apelacji. Podkreślono, że kognicja sądu obejmuje tylko ten fragment sprawy (tę część wyroku), który został objęty wskazaniem, co jest zaskarżone (całość czy część i jaka część wyroku sądu pierwszej instancji - art. 363 § 1 pkt 1 w zw. z art. 363 § 1 i 3 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny miał zatem, przede wszystkim na uwadze, że uprawniony był w postępowaniu apelacyjnym do rozpoznania sprawy w aspekcie dotyczącym odszkodowań jedynie w granicach zakreślonych w apelacji, w odniesieniu do punktów II i IV zaskarżonego wyroku. Pozwany zaskarżył wyrok w tej części ponad kwoty 20.000 zł, co, mimo pewnej rozbieżności z treścią wniosków apelacji oraz jej uzasadnienia, było dla sądu odwoławczego wiążące (art. 378 § 1 k.p.c.). Domagając się zaś wyłącznie obniżenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów tym samym nie zakwestionował skutecznie istnienia w realiach rozpoznawanej sprawy przesłanki pogorszenia sytuacji życiowej powodów, choć taka próba również zdaje się wynikać z treści uzasadnienia apelacji.

Przechodząc do kwestii wysokości odszkodowania wskazać należy, że kodeks cywilny nie wskazuje kryteriów, wedle których należy szacować uszczerbek polegający na pogorszeniu się sytuacji życiowej, stanowiąc jedynie, że odszkodowanie ma być "stosowne". Oznacza to, że określenie jego wysokości należy do sądu, który z reguły nie ma możliwości dokładnego wyliczenia należnej z tego tytułu kwoty i, niejako z konieczności stosować może analogiczne rozwiązanie, jak przewidziane w art. 322 k.p.c., a więc zasądzić odpowiednią sumę, według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Wykładnia celowościowa każe przyjmować, że jest to takie odszkodowanie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego wypadku, ale także stopę życiową społeczeństwa. Powinno też przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką sumą, która będzie odbierana jako realne adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03). Pozwany trafnie wskazuje w apelacji na te okoliczności faktyczne, które świadczą o tym, że powodowie na skutek śmierci niespełna 3-letniej córki generalnie nie utracili możliwości uzyskania w przyszłości wsparcia ze strony swego potomstwa, skoro w krótkim czasie po tym zdarzeniu zdecydowali się na kolejne dziecko i mają plany dalszego powiększania rodziny. Materiał dowodowy sprawy nie dostarcza również argumentów za przyjęciem, że negatywne emocje związane z przedmiotowym zdarzeniem spowodowały długotrwałe osłabienie aktywności życiowej powodów i motywacji do przezwyciężania trudności. Powodowie w stosunkowo krótkim czasie potrafili poradzić sobie z trudną sytuacją i wrócić do normalnego życia, konsekwentnie dążąc do realizacji swoich planów życiowych.

Podzielając w większości wywody apelacji pozwanego w części dotyczącej wysokości odszkodowań Sąd Apelacyjny jednocześnie nie uwzględnił więc przeciwnych argumentów strony powodowej, jako nieprzekonujących i nie mających dostatecznego oparcia ani w stanie faktycznym ani w materiale dowodowym tej sprawy.

W konsekwencji, apelacja pozwanego podlegała w tej części uwzględnieniu, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jednakże tylko w granicach zaskarżenia, a więc ponad kwoty 20.000 zł odszkodowania na rzecz każdego z powodów.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego oraz apelację powodów – w całości, Sąd drugiej instancji oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. – jako nieuzasadnione.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję - na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.- przez ich stosunkowe rozdzielenie, a o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., nakładając na strony obowiązek ich poniesienia, również proporcjonalnie do stopnia w jakim każda z nich sprawę przegrała. Sąd Apelacyjny nie widział przy tym podstaw do uznania, że zachodzi szczególnie uzasadniony

przypadek uzasadniający odstępnie od obciążania powodów przypadającą na nich częścią kosztów na mocy art. 102 kpc, szczególnie, że powołując się na ten przepis w apelacji oni sami nie wskazali na takie podstawy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami.